

Dr hab. Jędrzej Chumiński prof. UE
Katedra Historii Gospodarczej
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Recenzja

pracy doktorskiej Pana magistra Ryszarda Kurka pt. *Dwa wieki chorzowskiego przemysłu, t. II*; napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Ryszarda Kaczmarka

1. Wybór tematu, źródła, literatura, cel i metody badawcze

Książka mgra Ryszarda Kurka porusza ważną, ale również trudną do badania problematykę dziejów przemysłu chorzowskiego. Recenzowany tom stanowi drugą część szerszego opracowania i obejmuje lata 1919-1945. Złożoność tego przedsięwzięcia wynika przede wszystkim z interdyscyplinarnego charakteru tego problemu badawczego. Wymaga on bowiem uwzględnienia kwestii ekonomicznych, technicznych, społecznych jak i uwikłań politycznych, zwłaszcza zaś relacji polsko-niemieckich, w badanym okresie. W pracy muszą być analizowane aspekty ekonomiczne i to zarówno w ujęciu makro i mikroekonomicznym. Funkcjonowanie chorzowskich zakładów przemysłowych zdeterminowane było bowiem zmieniającymi się ogólnymi uwarunkowaniami koniunktury gospodarczej (zwłaszcza w okresie Wielkiego Kryzysu Gospodarczego), jak i czynnikami lokalnymi, specyficznymi dla badanego miasta. Autor musiał uwzględnić także stan i zmiany w technice i technologii produkcji, problematykę środowisk pracowniczych i co szczególnie istotne uwarunkowania polityczne, związane choćby z przynależnością Chorzowa w badanym okresie zarówno do Polski jak i do Niemiec. Problem komplikuje dodatkowo fakt, że jeszcze przed wybuchem II wojny światowej nastąpiła zasadnicza zmiana kształtu terytorialnego miasta, połączono bowiem w jeden organizm miejski: Królewską Hutę, Chorzów, Wielkie Hajduki, Nowe Hajduki oraz Maciejkowice.

Przed Autorem stała zatem konieczność przeprowadzenia bardzo szerokiej kwerendy źródłowej. Wydaje się, że wykorzystana w pracy baza źródłowa jest wystarczająca.

Co prawda Autor nie wykorzystał archiwów centralnych, zwłaszcza zaś materiałów zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych (możliwe, że interesujące dla tej problematyki informacje znajdują się w zespole: Ministerstwo Przemysłu i Handlu, ewentualnie w zespołach znanych działaczy gospodarczych i politycznych z tego okresu), to jednak biorąc pod uwagę, że sięgnął on w szerokim zakresie do archiwów regionalnych, a nawet zakładowych (w sumie wykorzystano zasób 11 archiwów), spełniony został wymóg wystarczającej kwerendy źródłowej (konkluzja ta jest tym bardziej uzasadniona, że Autor dokonał przeglądu w sumie ponad 40 zespołów archiwalnych). Na podkreślenie zasługują także bardzo gruntowne studia literaturowe, obejmujące co oczywiste, zarówno dorobek historiografii polskiej jak i niemieckiej. Na uwagę zasługuje również wykorzystanie 7 tytułów prasowych i to zarówno dotyczących kwestii ogólnych jak i specjalistycznych (polskich i niemieckich).

Za pewną słabość pracy uważam natomiast brak wyraźnego sformułowania we wstępie hipotez badawczych, które Autor będzie weryfikował. Można je jednak pośrednio „wyczytać” z kontekstu prowadzonej analizy.

2. Uwagi merytoryczne

Praca składa się z 7 rozdziałów i jest uzupełniona o wstęp, zakończenie, bibliografię, indeks nazwisk i liczący 35 stron aneks. W sumie książka liczy 465 stron. Struktura pracy jest poprawna. Autor przyjął podział chronologiczno-problemowy. Pięć pierwszych rozdziałów ma charakter chronologiczny. Słusznie jednak mgr Kurek przyjął, że nie da się do analizy sytuacji gospodarczej Chorzowa odnieść „klasycznego” datowania stosowanego w opracowaniach z zakresu historii gospodarczej. Różnice wynikają choćby z faktu, że Górny Śląsk znalazł się w granicach II Rzeczypospolitej dopiero w II połowie 1922 roku, dzielnica ta cieszyła się także autonomią, a niektóre wydarzenia (jak choćby wojna celna) miały szczególny wpływ na przemysł tego regionu. Biorąc pod uwagę wskazane uwarunkowania Autor dokonał podziału na 5 podokresów. Pierwszy to lata 1919-1922, w którym przynależność terytorialna Górnego Śląska nie została jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta. Kolejny etap obejmuje lata 1922-1929, trzeci to lata wielkiego kryzysu 1930-1935, czwarty to lata 1936-1939 i wreszcie ostatni okres to czas II wojny światowej 1939-1945. Swoją analizę w tej części pracy Autor prowadził według pewnego schematu, przedstawiając krótką charakterystykę sytuacji polityczno-społecznej, wpływ czynników pozaekonomicznych na działalność produkcyjną, opis przemian własnościowych i rozwój techniczno-organizacyjny

zakładów, wpływ koniunktury gospodarczej na sytuację miasta i warunki życia jego mieszkańców. Dwa ostatnie rozdziały mają charakter problemowy: obejmują bowiem kwestie bezpieczeństwa i higieny pracy w latach 1919-1939 i działalność pozaprodukcyjną zakładów przemysłowych.

W rozdziale I zatytułowanym „Między Polską a Niemcami (1919-1922)” Autor przedstawił uwarunkowania polityczne i militarne, które doprowadziły do przyłączenia części Górnego Śląska do Polski. Wyakcentowane zostały postanowienia Konwencji Górnośląskiej wpływające długofalowo na sytuację społeczną, polityczną i gospodarczą tego regionu. Na tym tle przedstawione zostały poszczególne działy gospodarki Chorzowa, zwłaszcza zaś najważniejsze gałęzie przemysłu miasta. Można to traktować jako swoisty bilans otwarcia, który mógłby stanowić punkt odniesienia dla zmian zachodzących w okresie II RP. Autor uwzględnił m.in. górnictwo, hutnictwo żelaza, energetykę, przemysł chemiczny, transport i komunikację, handel i usługi oraz kwestie związane z infrastrukturą miasta (zaopatrzeniem w gaz, energię elektryczną, wodociągi i kanalizację itd.). Analizę kończy przedstawienie warunków życia mieszkańców miasta.

W tym samym układzie przedstawiona została analiza w rozdziale II „Pierwsze lata w niepodległej Polsce (1922-1929)”. W znacznej mierze na sytuację chorzowskich zakładów (zwłaszcza kopalń) wpływ miała rozpoczęta przez Niemcy „wojna celna”. Autor kreśli ciekawy obraz ówczesnych przemian własnościowych, problemów związanych z „polonizacją” przemysłu, ustanowionych wówczas struktur zarządzania przemysłem, omawia także sytuację materialną różnych grup zatrudnionych, a także zachodzące zmiany technologiczne i techniczne.

Trzeci rozdział omawia wydarzenia w latach 1930-1935, tj. w okresie Wielkiego Kryzysu Gospodarczego. Autor uwzględnił wpływ ogólnej koniunktury gospodarczej na funkcjonowanie przedsiębiorstw. Szczególnie ciekawe jest pokazanie w skali mikro (poszczególnych zakładów przemysłowych) generalnych problemów trapiących polski przemysł w warunkach kryzysu nadprodukcji. Dotyczy to choćby eksportu po cenach dumpingowych, wzrostu bezrobocia i sposobów przeciwdziałania pauperyzacji robotników (np. w formie uruchamiania tzw. biedaszybów, czy ograniczania czasu pracy w ramach tzw. świętówek). Mgr Kurek omówił także wpływ kryzysu na budownictwo i warunki życia mieszkańców. Warto podkreślić, że wbrew stereotypowym ujęciom wskazał on na zróżnicowany wpływ kryzysu na różne grupy społeczne. Ciekawie opisane zostały także starania władz miasta zmierzające do poprawy losu najuboższych.

Rozdział IV „Przerwany rozwój 1936-1939” stanowi analizę okresu szczególnej koniunktury gospodarczej w Polsce w ostatnich kilku latach przed wybuchem wojny, dramatycznie przerwanej wybuchem wojny. Autor przedstawia jak pogarszająca się sytuacja międzynarodowa skłoniła władze do intensyfikacji akcji polonizacyjnej przemysłu. Podjęto również szereg inwestycji m.in. w górnictwie, hutnictwie i przemyśle chemicznym. Nakreślone zostały także plany inwestycyjne w zakładach chorzowskich, które nie zostały zrealizowane ze względu na wybuch wojny.

Nie ulega wątpliwości, że omówione wyżej 3 rozdziały stanowią istotny dorobek Autora, nie tylko uporządkował on bowiem dotychczasowy stan wiedzy dotyczący przemysłu Chorzowa, ale również wprowadził do obiegu naukowego wiele nowych ustaleń. Jego zasługą jest także pokazanie zmian zachodzących w skali mikro (zakładów przemysłowych jednego miasta), na tle szerszych procesów ekonomicznych. To czego mi zabrakło w tej części opracowania to swoistego gospodarczego „bilansu zamknięcia” przynależności Chorzowa do Polski. Warto byłoby zestawić wielkość produkcji, zatrudnienia, rentowność, realne zarobki itd. w momencie przejścia Chorzowa przez Polskę i w 1939 r. Pozwoliłoby to przynajmniej w „przybliżeniu” ocenić blisko 20-letni okres polskiego posiadania Chorzowa. Istotne jest to zarówno w kontekście oceny osiągnięć i słabości II Rzeczypospolitej, jak również stanowiłoby głos w dyskusji na ile szansa związana z włączeniem do Polski po I wojnie części Górnego Śląska została wykorzystana i jak fakt ten wpłynął na sytuację gospodarczą miasta. Mam przy tym świadomość, że moje oczekiwania mogą być trudne do spełnienia, już choćby ze względu na brak serialnych danych statystycznych.

Podobne uwagi można sformułować w stosunku do ostatniego rozdziału „chronologicznego” dotyczącego sytuacji przemysłu Chorzowa w okresie wojny. Autor przedstawił sytuację społeczno-polityczną związaną z włączeniem miasta do III Rzeszy. Omówione zostały m.in. zmiany organizacyjno-właścicielskie, problemy narodowe związane z narzuceniem ludności polskiej Niemieckiej Listy Narodowościowej, wpływ polityki okupanta na poszczególne gałęzie przemysłu i inne działy gospodarki. W rozdziale znalazły się także rozważania dotyczące okupacyjnej codzienności i zatrudnienia jeńców wojennych i robotników przymusowych w zakładach. Autor nie dokonał jednak ogólnego podsumowania tego okresu.

Dwa ostatnie rozdziały poruszają już kwestie szczegółowe. Rozdział VI „Organizacja i bezpieczeństwo pracy (1919-1939)” omawia strukturę organizacyjną chorzowskiego przemysłu, działające wśród robotników organizacje zawodowe, kwestie praw pracowniczych, bezpieczeństwa pracy i istniejące wówczas instytucje ubezpieczeniowe.

Może należałoby w tej części pracy, analizując aktywność reprezentantów środowisk pracowniczych, w większym zakresie uwypuklić specyfikę zakładów Górnego Śląska. Wynikało to ze szczególnego statusu prawnego tej dzielnicy. Przyjęcie zasady, że w pruskiej części Górnego Śląska będzie obowiązywało socjalne ustawodawstwo niemieckie, a zastąpić go będzie można tylko w przypadku przyjęcia ustaw obowiązujących na całym terytorium państwa polskiego, o ile przyjęte rozwiązania będą analogiczne lub lepsze od niemieckich, spowodowało, że na tym terytorium obowiązywała niemiecka ustawa o Radach Zakładowych z 4 lutego 1920 r. (nie uprawomocniły się natomiast dwie uzupełniające ustawy, uchwalone przez parlament niemiecki już po 15 lipca 1920 r.: „O bilansie zakładowym” przyjęta 1 lutego 1921 r. oraz „O wysyłaniu członków rad załogowych do rady nadzorczej” z 15 lutego 1922 r.). W opinii wielu polskich działaczy związkowych, rozwiązania przyjęte w prawodawstwie niemieckim miały charakter wzorcowy i winny zostać rozciągnięte na terytorium całego państwa. Ustawa przewidywała bowiem powołanie w zakładach zatrudniających powyżej 20 pracowników rad zakładowych, w mniejszych zaś (od 5 do 20 pracowników) starszych zakładowych. Wybory miały być przeprowadzane na ogólnym zebraniu pracowników, przy czym wyłaniane miały być reprezentacje robotników i pracowników umysłowych, w postaci rady robotniczej i urzędniczej, których przedstawiciele tworzyli dopiero radę zakładową. Kompetencje tej ostatniej koncentrowały się na współdziałaniu z kierownictwem w rozwoju przedsiębiorstwa i podnoszeniu jego rentowności. Rady robotnicze i urzędnicze miały natomiast za zadanie ochronę indywidualnych interesów pracowników. Warto byłoby jak sądzę, dokonać oceny czy w przypadku zakładów chorzowskich, aktywność Rad Zakładowych miała wpływ na upodmiotowienie środowisk pracowniczych i ich sytuację materialną.

Z kolei w rozdziale VII „Działalność pozaprodukcyjna” poświęcony jest różnym aspektom aktywności przedsiębiorstw, które miały na celu poprawę sytuacji materialnej pracowników. Omówione zostały między innymi działania w sferze budownictwa mieszkaniowego, działalności szkoleniowo-oświatowej, rekreacji, wypoczynku i sportu, pomocy doraźnej, działalności naukowo-badawczej itd.

W tej części opracowania, i uważam to za główną słabość pracy, zabrakło mi rozdziału albo podrozdziału poświęconego środowisku pracowników przemysłu miasta. Co prawda w różnych częściach pracy pojawiają się informacje o zatrudnionych robotnikach i pracownikach administracyjno-technicznych, są one jednak zdecydowanie niewystarczające. Autor pominął kwestię postaw i zachowań pracowników przemysłu Chorzowa. Niewiele z pracy dowiemy się o strukturze ich wieku, poziomie wykształcenia, sytuacji rodzinnej,

stabilizacji zatrudnienia, stażu pracy, źródłach rekrutacji, dyscyplinie pracy, wydajności itd. Niezwykle ciekawym zagadnieniem badawczym, w istocie pominiętym, jest kwestia relacji między pracownikami polskimi i niemieckimi. Mam oczywiście świadomość, że wymienione problemy są bardzo trudne do badania ze względu na ograniczenia źródłowe. Możliwe, że w ogóle pogłębiona analiza tych problemów nie jest możliwa, choć, jak sądzę, pewne informacje można by znaleźć w materiałach archiwalnych i wspomnieniach. Przydatne do analizy tych kwestii mogłyby się okazać także, znane z pewnością Autorowi, publikacje poruszające problem postaw i zachowań środowisk pracowniczych na Górnym Śląsku np. książka U. Swadźby „Śląski etos pracy. Studium socjologiczne”, J. Chałasińskiego o antagonizmach polsko-niemieckich w osadzie fabrycznej czy A. Hrebendy o górnośląskiej klasie robotniczej na Górnym Śląsku itd. Trzeba przy tym podkreślić, że jak wynika z lektury innych rozdziałów Autor ma wiedzę na ten temat i dysponuje ciekawymi informacjami źródłowymi. Porusza bowiem tą problematykę ale na marginesie innych kwestii. Brak odrębnego rozdziału powoduje jednak, że kwestie te nie zostały odpowiednio wyeksponowane.

Gdybym w podsumowaniu miał wskazać na czym polega wartość, ale również pewne słabości ocenianej pracy to wymieniałbym wśród pozytywów fakt, że Autorowi udało się pokazać na przykładzie przemysłu Chorzowa skomplikowane uwarunkowania makroekonomiczne, polityczne i społeczne wpływające na funkcjonowanie zakładów przemysłowych miasta. Autor kompetentnie przedstawił kwestie zmian technologicznych i technicznych w badanych gałęziach przemysłu, bariery, które uniemożliwiały osiągnięcie zamierzonych celów inwestycyjnych, źródła konfliktów własnościowych oraz strategię i taktykę poszczególnych aktorów życia społecznego i politycznego.

Za niewielką słabość pracy uważam natomiast brak dostatecznego podsumowania prowadzonych przez Autora rozważań oraz rezygnację z szerszego omówienia problematyki środowiska pracowniczego chorzowskich zakładów.

4. Uwagi formalne

Praca pod względem formalnym prezentuje się korzystnie. Ponieważ została już opublikowana to poddano ją pewnie opracowaniu redakcyjnemu. Zdarzają się jednak drobne usterki np. błędnie zapisano nazwisko Karola Jency (Jońca) s. 7, brak także przywołanej pozycji w spisie literatury. Na podkreślenie zasługuje bogata oprawa ikonograficzna książki. Nicco brakuje natomiast spisu tabel zamieszczonych w książce.

4. Konkluzja

Mgr Ryszard Kurek podjął się trudnego zadania. Wynika to zarówno z interdyscyplinarnego charakteru tematu, jak również niedostatków źródłowych. Tym bardziej uważam, że przedstawiona do recenzji praca jest wartościowa i stanowi istotny krok w lepszym poznaniu badanych kwestii.

Reasumując stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska p. Ryszarda Kurka spełnia wymagania stawiane – zgodnie z ustawą o stopniach naukowych – pracom doktorskim i w związku z tym wnoszę o dopuszczenie magistra Kurka do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

Wrocław, 12 listopada 2012 r.